Są już nowe „Tatry”

W starożytności sowy kojarzono z mądrością. Później wśród ludów germańskich i słowiańskich traktowane były jako symbol mocy nieczystych, zwiastun nieszczęścia, co niestety skutkowało zabijaniem tych ptaków. Bardzo ciekawa jest anatomia sowy, budowa oka, możliwość obrotu głową o 270 stopni, tajemnica bezszelestnego lotu. To wszystko wyjaśniamy w najnowszym numerze kwartalnika i oczywiście piszemy, jakie sowy, gdzie i kiedy można spotkać lub usłyszeć w Tatrach.

W dziale przyrodniczym znajdziemy artykuł o różaneczniku, niepozornej roślinie, której korzeń wydziela zapach róży. Jest też o tym, jak zwierzęta radziły sobie z niespodziewanym opadem śniegu w drugiej połowie kwietnia i o śmiertelnej chorobie, na jaką zapadł jeden z tatrzańskich głuszców. Przejmujący tekst o niedźwiedzicy Ingrid, której najpierw odebrano potomstwo, a potem ją zastrzelono, zamieszczamy wśród informacji z drugiej strony Tatr.

Jako chyba jedyne czasopismo w Polsce informujemy o postępie prac przy odbudowie obserwatorium na Popie Iwanie w ukraińskim paśmie Czarnohory. Okazały budynek zwany Białym Słoniem wzniesiono na wysokości ponad dwóch tysięcy metrów na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej. Przedwojenna Rzeczpospolita miał więc dwa podobne obiekty – na Kasprowym Wierchu i na Popie Iwanie. Teraz w ramach współpracy polsko-ukraińskiej ten drugi jest odbudowywany. Jeden z przyszłych pracowników ukraińskiego obserwatorium szkolił się niedawno na Kasprowym.

W dziale historycznym warto zwrócić uwagę na artykuł o znaczeniu Krywania w kształtowaniu świadomości narodowej Słowaków. Sporo ciekawych wiadomości zawiera tekst o Eugeniuszu Małaczewskim, pisarzu zmarłym w Zakopanem, wykreślonym z oficjalnego obiegu w czasach PRL-u. Przypominamy też egzekucję, jakiej dokonali hitlerowcy wiosną 1944 r. przy drodze do Kuźnic. Tekst jest oparty na opowieści naocznego świadka tamtych wydarzeń.

Sześćdziesiąt lat temu, wiosną 1957 r. zmarł na Zazadniej Andrzej Wróblewski, jeden z najwybitniejszych polskich malarzy. Piszemy o nim i okolicznościach jego śmierci, a przy okazji reprodukujemy kilka widoków tatrzańskich genialnego artysty.

To tylko niektóre spośród wielu tematów wiosennych „Tatr”. „Tatry” można kupić w empikach i sklepach górskich w całej Polsce, w zakopiańskich księgarniach, w budynku Wozowni w Kuźnicach (przy Dyrekcji TPN), w niektórych schroniskach i w wybranych punktach wejść do TPN oraz za pośrednictwem naszej księgarni internetowej: sklep.tpn.pl. Poprzez stronę najłatwiej również zamówić prenumeratę kwartalnika.